Sygn. akt IX Ca 715/17

WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 listopada 2017 r.

Sąd Okręgowy w Olsztynie IX Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Krystyna Skiepko (spr.)
Sędziowie:	SO Bożena Charukiewicz SO Dorota Ciejek
Protokolant:	sekr. sądowy Agnieszka Najdrowska

po rozpoznaniu w dniu 23 listopada 2017 r. w Olsztynie na rozprawie

sprawy z powództwa B. J.

przeciwko (...) Towarzystwu (...) z siedzibą w W.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanej od wyroku Sądu Rejonowego w Kętrzynie

z dnia 17 maja 2017 r., sygn. akt I C 120/16,

I. zmienia zaskarżony wyrok w punktach:

- II w ten sposób, że zasądzoną tam kwotę renty 450 zł miesięcznie, obniża do kwoty 150 zł (sto pięćdziesiąt złotych) miesięcznie, płatnej na wskazanych tam warunkach,

- IV w ten sposób, że zasądzoną tam od pozwanego na rzecz powódki kwotę 6.547,87 zł obniża do kwoty 5.703 zł (pięć tysięcy siedemset trzy złote);

II. oddala apelację w pozostałym zakresie;

III. nie obciąża powódki na rzecz pozwanej kosztami postępowania apelacyjnego.

Bożena Charukiewicz Krystyna Skiepko Dorota Ciejek

Sygnatura akt IX Ca 715/17

UZASADNIENIE

Powódka B. J. wniosła m.in. o zasądzenie na jej rzecz od pozwanej (...) S.A. V. (...) z siedzibą w W. renty w kwocie 600 zł miesięcznie poczynając od dnia 16 lutego 2016 r. wraz z ustawowymi odsetkami. Jednocześnie wniosła o zasądzenie na jej rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu wskazała, że dnia 9 października 2015 r. doszło do wypadku komunikacyjnego na drodze krajowej DK (...), na skutek którego doznała uszkodzenia ciała i rozstroju zdrowia. W związku ze stanem zdrowia powódki, zwiększyły się jej potrzeby i wydatki.

Pozwana w odpowiedzi na pozew wniosła o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów procesu według norm przepisanych. W uzasadnieniu wskazała, że żądanie pozwu w zakresie zwiększonych potrzeb powódki opiera się jedynie o hipotetyczne założenia dotyczące pomocy, jaka miałaby być świadczona powódce. Powódka nie precyzuje w żaden sposób jakie czynności miałyby składać się na zakładany wymiar opieki ani też nie wskazuje czy taka pomoc rzeczywiście jest powódce udzielana i przez kogo.

Wyrokiem z dnia 17 maja 2017 r. Sąd Rejonowy w Kętrzynie, w sprawie IC 120/16 w pkt I zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 47.149,17 zł, w pkt II zasądził od pozwanego na rzecz powódki rentę w kwocie 450 zł miesięcznie, poczynając od dnia 16 lutego 2016 r., płatną do 10 -ego dnia każdego miesiąca wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie w przypadku uchybienia płatności którejkolwiek z rat, w pkt III oddalił powództwo w pozostałej części, w pkt IV zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 6.547,87 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sąd ten ustalił, że w dniu 9 października 2015 r., na drodze krajowej nr (...) doszło do wypadku drogowego, w wyniku którego powódka doznała uszczerbku na zdrowiu. Sprawcą wypadku był kierujący samochodem marki F. o nr. rej. (...) mąż powódki L. J.. Powódka była pasażerem w/w pojazdu. Sprawca wypadku był w czasie zdarzenia ubezpieczony w zakresie odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych w pozwanym (...) S.A. V. (...) w W..

W toku postępowania I-instancyjnego ustalono, że bezpośrednio po zdarzeniu powódka została przetransportowana na Oddział Chirurgii Urazowo-Ortopedycznej Szpitala (...) w B., gdzie rozpoznano u niej złamanie trzonu kręgu L1, złamanie wyrostka kolczystego kręgu Th 12, złamanie dalszego końca kości promieniowej lewej oraz złamanie trzonu obojczyka prawego. Dokonano tam operacyjnej repozycji zamkniętej złamania kości promieniowej lewej poprzez stabilizację przezskórną dwoma drutami K.. Na rękę założono szynę gipsową, ramię i bark zaopatrzono w ortezę, a na kręgosłup założono sznurówkę lędźwiowo-krzyżową, po czym w dniu 14 października 2015 r. wypisano powódkę do domu z zaleceniem kontroli w Poradni Urazowo-Ortopedycznej.

Sąd Rejonowy ustalił również, że po wizycie u ortopedy powódka została w trybie nagłym skierowana na Oddział Urazowo - Ortopedyczny Szpitala (...) w K., gdzie zdiagnozowano destabilizację złamań obojczyka i przedramienia. W związku z tym dokonano otwartej stabilizacji złamanego trzonu obojczyka prawego ze stabilizacją płytką (...) oraz zamkniętej restabilizacji dalszej nasady kości promieniowej lewej sposobem H.'a. Wykonano także stabilizację złamanego trzonu kręgu L1, przy wykorzystaniu spondyledozy tylnej oraz foraminektomii lewostronnej, uzyskując poprawę neurologiczną kończyny dolnej lewej. Powódkę wypisano do domu w dniu 30 października 2015 r., zakazując jej schylania się i dźwigania ciężarów oraz unikania długotrwałych pozycji siedzących.

W dniu 9 listopada 2015 r., powódka została skierowana na Oddział Chirurgii Ogólnej Szpitala (...) w K. z powodu zgłaszanych dolegliwościami bólowych brzucha, skąd została przeniesiona na Oddział Urazowo-Ortopedyczny w związku ze stwierdzonym wtórnym przemieszczeniem złamania nasady dalszej kości promieniowej lewej. Dokonano tam operacyjnego usunięcia drutów K. z kości promieniowej lewej, a następnie otwartej repozycji i zespolenia złamania nasady dalszej kości promieniowej lewej płytą dłoniową wąską (...) czterootworową. Powódka została wypisana ze szpitala w dniu 15 listopada 2015 r. z zaleceniem elewacji i oszczędzania operowanej kończyny. Dalsze leczenie następstw wypadku było kontynuowane w Poradni Urazowo-Ortopedycznej Szpitala (...) w K..

Sąd Rejonowy ustalił również, że w wyniku wypadku z dnia 9 października 2015 r., powódka doznała: złamania kręgu L1 leczonego stabilizacją transpedicularną, skutkującego 15% trwałym uszczerbkiem na zdrowiu; złamania obojczyka

leczonego operacyjnie z powstaniem bliznowca, skutkującego 5% trwałym uszczerbkiem na zdrowiu; złamania nasady dalszej kości promieniowej prawej leczonego kilkakrotnie operacyjnie, skutkującego 5% trwałym uszczerbkiem na zdrowiu. Łączna wysokość trwałego uszczerbku na zdrowiu powstałego u powódki w następstwie wypadku z dnia 9 października 2015 r. wynosiła 25%.

Z ustaleń Sadu I instancji wynika, że przebieg leczenia był powikłany destabilizacjami złamań kości przedramienia oraz kręgosłupa, wymagającymi kolejnych zabiegów operacyjnych poprawiających ustawienie odłamów. Stopień ograniczenia w funkcjonowaniu odcinków uległych uszkodzeniu jest dość znaczny i stanowi upośledzenie ich funkcji. Bezpośrednio po zdarzeniu i przez okres kilku miesięcy po nim powódka wymagała opieki osób trzecich. Poniesione koszty leczenia z zakupami przedmiotów ortopedycznych były zasadne. Prognoza co do powrotu pełnosprawnej funkcji organizmu w przyszłości jest wątpliwa ze względu na utrwalone zmiany pourazowe i pooperacyjne.

Powódka zgłosiła szkodę (...) S.A. V. (...) z siedzibą w W., które po przeprowadzeniu postępowania likwidacyjnego wypłaciło kwotę 20.000 zł tytułem zadośćuczynienia oraz kwotę 3.050 zł tytułem zwrotu kosztów opieki nad powódką przez osoby trzecie.

W toku postępowania przed Sądem I instancji ustalono również, że w związku z wypadkiem powódka poniosła wydatki na leczenie w łącznej kwocie 799,17 zł. Wymieniona od 2006 r. przebywa na emeryturze. Od dnia wypadku odczuwa dolegliwości bólowe, w związku z czym zmuszona była zażywać duże ilości leków przeciwbólowych, co z kolei doprowadziło do problemów zdrowotnych żołądkowo - jelitowych. Powódka musi nosić pas usztywniający uszkodzony odcinek kręgosłupa. W okresie po wypadku wynajmowała prywatnie rehabilitantkę. Chciałaby kontynuować rehabilitację. Powódka mieszka na co dzień razem z mężem w kawalerce na 4. piętrze. Posiada dwoje dorosłych, pracujących dzieci. Powódka po wypadku ograniczyła swoją aktywność fizyczną. Nie jest w stanie siedzieć na fotelu w pozycji wyprostowanej. Codziennie towarzyszy jej ból. Ograniczenia ruchowe wpływają negatywnie na jej kondycję psychiczną. Powódka obecnie nadal wymaga pomocy drugiej osoby przy korzystaniu z toalety, prysznica, ubrania się.

W oparciu o tak ustalony stan faktyczny Sąd Rejonowy - odnosząc się do żądania renty, uznał, że powództwo w tym zakresie zasługiwało na uwzględnienie w części.

W ocenie tego Sądu w świetle poczynionych ustaleń faktycznych nie może budzić wątpliwości okoliczność zwiększenia potrzeb powódki w związku z obrażeniami będącymi następstwem wypadku z dnia 9 października 2015 r. Powódka odczuwa nieustanne dolegliwości bólowe. Nie odzyskała i nigdy już nie odzyska pełnej sprawności ruchowej. Przyjmowanie dużych ilości leków przeciwbólowych doprowadziło do pojawienia się problemów zdrowotnych z układem żołądkowo - jelitowym. Powódka wymaga pomocy innych osób przy różnych czynnościach życia codziennego. Zdaniem sądu I instancji konieczność zapewnienia opieki, kontynuowania leczenia oraz dalszej rehabilitacji wiązać się będzie ze zwiększonymi wydatkami w przyszłości.

Mając na uwadze powyższe, Sąd Rejonowy uznał za uzasadnione przyznanie powódce renty w kwocie 450 zł miesięcznie. Renta w przyznanej wysokości pozwoli, w ocenie Sądu Rejonowego, na pokrycie zwiększonych na skutek wypadku potrzeb powódki. Dalej idące żądania strony powodowej Sąd Rejonowy oddalił, mając przede wszystkim na uwadze fakt, że nastąpiła jednak pewna poprawa w stanie zdrowia powódki. Nie wymaga ona także już pomocy innych osób w takim zakresie, jak miało to miejsce w ciągu kilku pierwszych miesięcy po wypadku.

O kosztach procesu Sąd Rejonowy orzekł na podstawie art. 100 k.p.c., mając na uwadze uwzględnienie żądania głównego w wysokości 50%.

Apelację od powyższego wyroku wywiódł pozwany i zaskarżając wyrok w części, tj. w zakresie punktu II – w całości oraz punktu IV – w całości – przedmiotowemu rozstrzygnięciu zarzucił:

1) naruszenie prawa materialnego, a to przepisu 444 § 2 k.c. poprzez błędne zastosowanie polegające na przyjęciu, iż powódka utraciła całkowicie lub częściowo zdolność do pracy zarobkowej albo zwiększyły się jej potrzeby lub

zmniejszyły widoki powodzenia na przyszłość, w sytuacji, w której żadna z przesłanek przyznania na rzecz powódki nie została wykazana,

2) naruszenie prawa materialnego, a to przepisu 6 k.c. oraz prawa procesowego, a to przepisu art. 232 k.p.c., poprzez błędne zastosowanie polegające na zwolnieniu powoda z obowiązku wykazania wszystkich przesłanek uzasadniających roszczenie odszkodowawcze w postaci renty.

W oparciu o powyższe pozwany wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w zaskarżonej części poprzez oddalenie powództwa w zaskarżonej części. Nadto wniósł o zasądzenie na jego rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego za obie instancje. Jako ewentualny zgłosił wniosek o uchylenie wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

W odpowiedzi na apelację powódka wniosła o jej oddalenie jako bezzasadnej i zasądzenie na jej rzecz kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja częściowo zasługiwała na uwzględnienie.

Sąd Okręgowy podziela ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd I instancji i uznając je za prawidłowe, przyjmuje za własne. Sąd Odwoławczy nie podziela jedynie stanowiska Sądu I instancji co do ostatecznej wysokości zasądzonej renty.

W pierwszej kolejności wskazać należy, że ustalenia faktyczne w istocie nie były kwestionowane przez pozwanego. W świetle ustaleń poczynionych przez Sąd I instancji można wyprowadzić wniosek, że stan zdrowia powódki uzasadnia przyznanie jej renty co do zasady. Za taką oceną przemawia przede wszystkim wysoki uszczerbek na zdrowiu powódki, łączący się z występującym u niej ograniczeniem ruchomości. Z materiału dowodowego wynika, że powódka doznała złamania kręgów w odcinku lędźwiowym kręgosłupa, zaś ograniczenia w funkcjonowaniu odcinków uległych uszkodzeniu są dość znaczne i stanowią upośledzenie funkcji. Prognozowanie co do powrotu powódki do pełnej sprawności jest wątpliwe ze względu na utrwalone zmiany pourazowe i pooperacyjne. Można zatem przypuszczać, że stan zdrowia powódki nie ulegnie poprawie, jeżeli zaś się poprawi, to jedynie w nieznacznym stopniu. Potwierdzeniem na tą okoliczność jest orzeczenie o znacznym stopniu niepełnosprawności.

Zgodnie z art. 444 § 2 k.c., roszczenie o rentę przysługuje poszkodowanemu w przypadku całkowitej lub częściowej utraty przez niego zdolności do pracy zarobkowej, zwiększenia się jego potrzeb lub zmniejszenia się jego widoków powodzenia na przyszłość. Każda z tych okoliczności może stanowić samodzielną podstawę zasądzenia renty, jednakże konieczną przesłanką jest powstanie szkody w postaci zwiększenia wydatków, bądź zmniejszenia dochodów.

Strona powodowa trafnie wskazywała na to, że przesłanką zasądzenia renty w niniejszej sprawie nie są zmniejszone dochody. Powódka bowiem otrzymuje stałą emeryturę, a stan zdrowia wymienionej nie ma żadnego wpływu na wysokość otrzymywanego przez nią świadczenia.

W przedmiotowej sprawie należało odpowiedzieć na pytanie, czy w związku z pogorszeniem się stanu zdrowia powódki zwiększyły się jej potrzeby i czy te zwiększone potrzeby nadal występują, a jeżeli tak, to jaka kwota miesięcznie pozwalałaby je zrekompensować.

W wyroku z dnia 27 stycznia 1964r., II CR 670/63, Sąd Najwyższy wskazał wprost, że prawo poszkodowanego do ekwiwalentu z tytułu zwiększonych potrzeb polegających na konieczności korzystania z opieki osoby trzeciej nie wymaga wykazania, że poszkodowany efektywnie wydatkował odpowiednie kwoty na koszty opieki. Co więcej podkreślić trzeba, że w uzasadnieniu wyroku z dnia 15 lutego 2007 r., wydanego w sprawie II CSU 474/06, Sąd Najwyższy wskazał, i pogląd ten podziela Sąd Okręgowy orzekający w niniejszej sprawie, że w sytuacji, gdy poszkodowany nie powołuje się na fakt poniesienia konkretnych wydatków czy strat w związku ze świadczoną na jego rzecz opieką osób trzecich, w tym bliskich, lecz na sumę potrzebną do sprawowania opieki nad nim, to takie koszty

opieki spowodowane zwiększeniem się potrzeb poszkodowanego podlegają uwzględnieniu w ramach renty przyznanej na podstawie art. 444 § 2 k.c. Taka konstatacja oznacza, że poszkodowany nie ma obowiązku wykazywania faktycznie poniesionych wydatków. Co więcej, poszkodowany nie ma obowiązku przytaczania podstawy prawnej swojego żądania – ma jedynie obowiązek przytoczenia i udowodnienia faktów, a sąd jest zobligowany odpowiednio je zakwalifikować w prawie materialnym. Z kolei w wyroku z dnia 8 lutego 2014 r., V CSK 57/11, Sąd Najwyższy wskazał, że renta z art. 444 § 2 k.c. ma charakter kompensacyjny, stanowi formę naprawienia szkody. Nie jest to renta o charakterze socjalnym, a jej dochodzenie związane jest z ustaleniem szkody, pozostającej w adekwatnym związku przyczynowym ze zdarzeniem sprawczym. Celem renty jest naprawienie szkody, co nie oznacza, że może ona pokrywać tylko te wydatki, które poszkodowany rzeczywiście poniósł. Dla jej zasądzenia wystarcza bowiem samo istnienie zwiększonych potrzeb, bez względu na to, czy pokrzywdzony poniósł koszt ich pokrycia.

Powyższe nie oznacza jednak – na co trafnie wskazuje skarżący – że powódka nie miała obowiązku wykazania faktu zwiększenia się jej potrzeb oraz wysokości kwoty niezbędnej dla zrekompensowania powyższego faktu. W ocenie Sądu Okręgowego powódka wykazała swoje żądanie co do zasady, jednak nie podołała obowiązkowi wykazania jego zasadności co do całej dochodzonej z tego tytułu kwoty. O ile zwiększone potrzeby, w kontekście wysokości należnej z tego tytułu renty, bezpośrednio po zdarzeniu oraz przez okres kilku miesięcy po wypadku zostały przez powódkę należycie wykazane - co skutkowało uwzględnieniem jej żądania w zakresie skapitalizowanej renty w całości - o tyle, w ocenie Sądu Okręgowego, powódka nie podołała ciężarowi dowodu z art. 6 k.c. w zakresie wykazania zasadności wysokości dochodzonej renty ani na poziomie dochodzonym pozwem (600 zł), ani na poziomie kwoty zasądzonej przez Sąd Rejonowy (450 zł). Z tego też względu uznać należało, że podniesiony przez pozwaną zarzut naruszenia art. 6 k.c. oraz art. 232 k.p.c. częściowo zasługiwał na uwzględnienie.

Analizując zebrany w sprawie materiał dowodowy, nie można stwierdzić, jakie obecnie potrzeby posiada powódka, które miałyby być rekompensowane stosowną rentą. W szczególności w świetle aktualnego orzeczenia o stopniu niepełnosprawności powódki, można przyjąć, że w dalszym ciągu wymaga ona pomocy osób trzecich, ale już nie wiadomo, w jakim zakresie powódka tej pomocy potrzebuje i na czym owa pomoc miałaby polegać. Z całą pewnością takich wiadomości nie można uzyskać z wydanej w sprawie opinii biegłego, który stwierdził, że powódka wymagała opieki osób trzecich bezpośrednio po wypadku oraz w okresie kilku miesięcy po nastąpieniu zdarzenia.

Mając jednak na uwadze charakter sprawy, stan zdrowia powódki oraz cały zgromadzony w sprawie materiał dowodowy, Sąd Okręgowy doszedł do przekonania, że potrzeby powódki w dalszym ciągu są zwiększone, nie są to natomiast takie potrzeby, które uzasadniałyby zasądzenie renty w wysokości 450 zł miesięcznie. Z tego powodu Sąd Okręgowy uznał, że odpowiednią rentą pozwalającą zrekompensować obecne zwiększone potrzeby powódki będzie renta w wysokości 150 zł miesięcznie.

Należy przy tym podkreślić, że wysokość renty ustalana jest w sposób niepoddający się prostemu rozliczeniu matematycznemu, podlegając ocenie i uznaniu Sądu. Przy określeniu wysokości przedmiotowej renty Sąd Okręgowy miał na uwadze stan zdrowia powódki, który wprawdzie uległ znaczącej poprawie, to jednak nie rokuje on odzyskania przez nią pełnej sprawności. Za obniżeniem renty przemawiało zaś to, że powódka nie wykazała w jakim zakresie i o ile jej potrzeby na chwilę obecną są zwiększone. W szczególności nie przedłożyła żadnych rachunków, faktur, które potwierdzałyby konieczność zakupu przez nią leków czy innego rodzaju niezbędnych środków. W istocie skąpe są również zeznania powódki i jej męża, składane na tę okoliczność. W sprawie nie zostało również wykazane, aby powódka korzystała ze specjalistycznej opieki, w tym rehabilitacji, ani też, że takiej rehabilitacji wymaga. Stwierdzenie, czy rehabilitacja byłaby w stanie poprawić stan zdrowia powódki niewątpliwie wymaga wiadomości specjalnych. Opiekę nad powódką sprawuje mąż. Nie jest jednak wiadomym, w jakim zakresie obecnie opieka ta jest wykonywana i w jakim zakresie powódka opieki tej nadal potrzebuje.

Z tych wszystkich względów wskutek apelacji pozwanego – na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. – zaskarżony wyrok podlegał częściowej zmianie – zasądzoną w punkcie II zaskarżonego wyroku rentę Sąd Okręgowy obniżył z kwoty 450 zł do kwoty 150 zł. Apelacja w pozostałym zakresie jako bezzasadna podlegała oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c.

Konsekwencją zmiany wyroku Sądu Rejonowego była konieczność modyfikacji rozstrzygnięcia o kosztach procesu za postępowanie pierwszoinstancyjne. Na skutek zmiany wyroku powódka ostatecznie wygrała sprawę w 71% i taki też procent poniesionych przez nią kosztów w łącznej kwocie 11.185 zł przysługuje jej od pozwanego, co daje kwotę 7.941,35 zł. Z kolei pozwanemu z poniesionych przez niego kosztów procesu w kwocie 7.717 zł przysługuje 29% czyli kwota 2.237,93 zł. Dokonując kompensaty powyższych kwot Sąd Okręgowy otrzymał kwotę 5.703,42 zł, do której to kwoty obniżył koszty procesu zasądzone na rzecz powódki w pkt IV zaskarżonego wyroku.

Z uwagi zaś na charakter sprawy, całokształt okoliczności sprawy oraz sytuację majątkową i rodzinną powódki, Sąd Okręgowy nie obciążył powódki na rzecz pozwanej kosztami postępowania apelacyjnego. Podstawę rozstrzygnięcia w tym przedmiocie stanowił przepis art. 102 k.p.c.

Bożena Charukiewicz Krystyna Skiepko Dorota Ciejek